

KALENDARIUM ROKU SZKOLNEGO 2012/2013

1.	Zimowa przerwa świąteczna	23 - 31 grudnia 2012 r.
2.	Ferie zimowe	28 stycznia - 10 lutego 2013 r.
3.	Sprawdzian przeprowadzany w ostatnim roku nauki w szkole podstawowej	04 kwietnia 2013 r. godz. 9:00
4.	Wiosenna przerwa świąteczna	28 marca - 02 kwietnia 2013 r.
5.	Ferie letnie "WAKACJE"	29 czerwca - 30 sierpnia 2013 r.
6.	Klasyfikacyjna Rada Pedagogiczna za I semestr	17 stycznia 2013 r.
7.	Rada Pedagogiczna podsumowująca I semestr	12 lutego 2013 r.
8.	Klasyfikacyjna Rada Pedagogiczna za rok szkolny 2012/2013	20 czerwca 2013 r.
9.	Rada Pedagogiczna podsumowująca Rok szkolny 2012/2013	02 lipca 2013 r.
10.	Terminy spotkań wychowawców klas z rodzicami	24 października 2012 r. 12 grudnia 2012 r. 23 stycznia 2013 r. 10 kwietnia 2013 r. 28 maja 2013 r.
11.	W sobotę 05 stycznia 2013 r. odpracowujemy piątek 02 maja 2013 r.	
12.	W sobotę 06 kwietnia 2013 r. odpracowujemy piątek 31 maja 2013 r.	



Pisemko Szkoły Podstawowej w Węgorzynie

Nr 1/2012/2013 wrzesień 2012

WITAJ SZKOŁO !!!



MINĘŁY WAKACJE

Zakończył się czas letniego wypoczynku – rozpoczął się rok szkolny 2012/2013. Nie sposób jednak szybko zapomnieć o wakacjach.

Wakacje spędziłam u babci w domu. Jeździłam z babcią i rodzicami na działkę. Zbierałam maliny, jabłka, jeżyny, porzeczki. Potem robiliśmy przetwory na zimę. Podczas słonecznych dni jeździłam na plażę. Było tam dużo moich koleżanek i kolegów. Wspólnie pływalismy, robiliśmy zamki z piasku i opalaliśmy się. Obserwowaliśmy żaby i ryby. Skakaliśmy z pomostu do wody. Pływaliśmy na dmuchanych zabawkach i graliśmy w piłkę. Podczas pobytu nad morzem łowiłam meduzy, zbierałam muszelki i pływałam wśród fal. W dali obserwowałam pływające statki i latarnię morską. Często bawiłam się na podwórku z moimi koleżankami. Urządzałyśmy sobie pikniki i zawody sportowe. Bawiłyśmy się w podchody. Wieczorami rozpalaliśmy ognisko i piekłyśmy kielbaski. W czasie deszczu nudziłam się. Czytałam wówczas książki, grałam na komputerze i oglądałam telewizję. Czasem odwiedzały mnie koleżanki. Moje wakacje były udane. Szkoda, że tak szybko minęły.

Julia Acman, 5b



Tegoroczne wakacje spędziłam z tatą za granicą. Byłam w Niemczech, we Francji, w Holandii oraz w Szwajcarii i we Włoszech. Najbardziej podobała mi się Szwajcaria, a w szczególności góry Gotharda. Zaciekało mnie również ogromne lotnisko we Frankfurcie nad Menem w Niemczech.

Oliwia Tomala, 4a

W czasie wakacji pojechałam z rodzicami do Turcji. Z pokoju hotelowego można było zobaczyć piękne falujące morze. Najbardziej cieszył mnie basen, w którym codziennie pływałam. Przy nim odbywały się różne konkurencje sportowe. Atrakcją hotelu były również zjeżdżalnie, które bardzo mi się podobały. Wieczory spędzaliśmy w amfiteatrze, w którym odbywały się pokazy i występy. Zwiedziłam tureckie miasto Bodrum oraz grecką wyspę Rodos.



Bardzo mi się podobały te wakacje i chętnie bym do tych miejsc wrócił.

Natan Adamów, 4a

Trzy dni swoich wakacji spędziłam w Poznaniu. Razem ze mną pojechał mój kuzyn Krzysiek. Do Poznania jechaliśmy pociągiem około czterech godzin. Gdy dojechalismy byliśmy bardzo zmęczeni i głodni, więc kuzynka zabrała nas do pizzerii. Po zjedzeniu pizzy poszliśmy do domu odpocząć po długiej podróży. Po dwóch godzinach wyszliśmy na spacer z psem. Na drugi dzień zjedliśmy śniadanie, chwilę odpoczęliśmy i poszliśmy na basen. Byliśmy tam ponad dwie godziny. Następnie poszliśmy na Rynek do Starego Browaru, pospacerowaliśmy tam ponad godzinę i wróciliśmy. Następnego dnia poszliśmy na lody i do Multikina na film pt „Epoka lodowcowa”. Po obejrzeniu filmu poszliśmy pakować się. Odpoczęliśmy i wróciliśmy do domu. Było super! Bardzo miło wspominam wakacje.

Sandra Czerwińska, 5b

ROZERWIJ SIĘ !!!



Tato mówi do Jasia:

- Nie rozumiem, jak ty możesz zadawać się z Wojtkiem. Przecież to niegrzeczny chłopiec, najgorszy uczeń w klasie!

- Przez wdzięczność tato. Gdyby nie on, ja byłbym najgorszym uczniem!

Wakacyjne wspomnienia Młodych Dziennikarzy



Początek wakacji spędziłem na wsi u ciotki i u wujka. Później pojechałem nad wodę – na plażę. Byłem u babci w Tczewie. Tam spotkałem moją kuzynkę. Najbardziej podobało mi się na plaży.

Mateusz Parciak, kl. 3a

Część wakacji spędziłem nad jeziorem. Tam, razem z rodzicami, spałem w przyczepce kempingowej i skakałem do wody. Podczas letniego wypoczynku byłem też nad morzem w Łebie. Kupowałem pamiątki i opalałem się na plaży. Na następne wakacje chciałbym pojechać znowu nad morze.



Patryk Bukala, kl. 3a



Uważam, że plaża to idealne miejsce na odpoczynek i zabawę. Dlatego tegoroczne wakacje spędziłam nad Bałtykiem. Bardzo dobrze się bawiłam: kąpałam się w słonej wodzie, skakałam przez fale i wygrzewałam się na piasku. Fajnie by było, gdyby wakacje trwały wiecznie.

Julita Żurawik, kl. 3a

Uczniowie z klasy 2a w ramach pracy domowej podejmowali próby twórczości literackiej. Tematyka układanych wierszy miała dotyczyć minionych wakacji.

• *Filip Banaś 2a*

„Muszle, kamienie i dinozaury,
To moje wakacyjne skarby.
Wyprawy rowerowe i kąpiele w jeziorze,
To cudowne chwile spędzone podczas wakacji na dworze.”

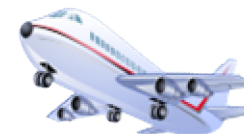


Kamil Olejnik 2a

„Moje wakacje, to super rewelacje!
Zjeżdżałem, skakałem i po górach się wspinałem.
Całe dnie się nie nudziłem,
bo po szlakach chętnie chodziłem.
Też na Kopę kolejką linową wjechałem
i na Śnieżkę się wdrapałem.
Podczas wakacji super było,
ale szybko się skończyło.
Minał miesiąc, minęły dwa
i do szkoły iść już czas.”

• *Mikołaj Ościłowski 2a*

„Na wakacje leciałem samolotem
i w Egipcie wylądowałem potem.
Pływałem w morzu oraz w basenie.
To wszystko zrobiło na mnie duże wrażenie!
Byłem także w Izraelu
i spałem pierwszy raz w hotelu.
Dużo opalałem się na słońcu,
aż do Polski wróciłem w końcu.”



• *Mateusz Wybraniec 2a*

Moja babcia fajna jest,
każdy o tym dobrze wie.
Na wakacjach u niej byłem,
bardzo dobrze się bawiłem.
Lecz wakacji nadszedł kres,
iść do szkoły trzeba też.
Moja babcia skarbem największym,
najwspanialszym, najpiękniejszym.
Wakacje się udały,
Oby dalej trwały.

WYWIADY MIESIĄCA



WĘGORZYŃ
KRAJEŃSKICH

Młodzi Dziennikarze: Skąd Pani pochodzi?

Ewa Krawczyk: Pochodzę z Lublina.

M.Dz.: Jaką uczelnię Pani skończyła i ile lat pracuje Pani w zawodzie?

EK: Skończyłam Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wydział pedagogiki i psychologii. W zawodzie pracuję trzy lata.

M.Dz.: Czym, poza zawodem, jest dla Pani psychologia?

EK: Psychologia jest dla mnie pasją.

M.Dz.: Co pomyślała Pani wchodząc pierwszy raz do budynku naszej szkoły?

EK: Pomyślałam, że szkoła wygląda na mniejszą niż w rzeczywistości jest. Zaciekawilo mnie jak mieści się w niej tyle dzieci.

M.Dz.: Jakim kolorem pomalowałyby Pani uczniów SP w Węgorzynie i dlaczego?

EK: Z racji tego, że jesteście weseli, głośni i wszędzie was pełno pokolorowałabym Was na jaskrawy pomarańczowy.

M.Dz.: Jak spędza Pani weekendy?

EK: Na razie poznaję Węgorzyno i okoliczne miejscowości.

M.Dz.: Gdyby złapałaby Pani złotą rybkę, o co by ją Pani poprosiła?

EK: Poprosiłabym o samochód i prawo jazdy.

M.Dz.: Czego chce Pani dokonać w roku szkolnym 2012/2013?

EK: Chciałbym dobrze poznać Was – społeczność SP w Węgorzynie.

M.Dz.: Dziękujemy.



Anna Gardyjas

Młodzi Dziennikarze: Skąd Pani pochodzi?

Anna Gardyjas: Pochodzę ze Strzelec Krajeńskich, z województwa lubuskiego.

M.Dz.: Co Panią przywiodło w nasze okolice?

AG: Geografia - rok temu zaczęłam pracę w Resku jako nauczyciel tego przedmiotu.

M.Dz.: Jakie ma Pani wykształcenie i doświadczenie zawodowe?

AG: Skończyłam studia na kierunku

geografia oraz studia podyplomowe z edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. To mój trzeci rok pracy – pierwszy w szkole podstawowej.

M.Dz.: Dlaczego wybrała Pani zawód nauczyciela?

AG: Po prostu, od najmłodszych lat chciałam nim zostać.

M.Dz.: Co Pani sądzi o naszej szkole i jej społeczności?

AG: Co do szkoły to nie znam jej jeszcze zbyt dobrze. Jeśli chodzi o społeczność szkolną, to fajne z Was dzieciaki, tylko bardzo głośne podczas przerw.

M.Dz.: Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

AG: Lubię uprawiać sporty, a konkretnie tenis stołowy i ziemny oraz siatkówkę. Poza tym uwielbiam czytać książki, a przede wszystkim kryminały.

M.Dz.: Jakie jest Pani największe marzenie?

AG: Pragnę wybrać się do Ameryki Południowej i zobaczyć Machu Picchu - najpiękniejsze i najlepiej zachowane miasto Inków położone w południowym Peru w Andach Peruwiańskich na wysokości 2090 –2400 m.n.p.m., miasto, które zostało wybudowane w 1450 r.

M.Dz.: Jakie ma Pani plany na najbliższy czas?

AG: Chcę pracować w Szkole Podstawowej w Węgorzynie, a następnie (tak prywatnie) założyć rodzinę, mieć męża i dzieci.

M.Dz.: Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Młodzi Dziennikarze: Skąd Pan pochodzi i gdzie Pan mieszka?

Jarosław Rudnicki: Pochodzę z Węgorzyna i mieszkam w Węgorzynie.

M.Dz.: Jakie ma Pan wykształcenie i doświadczenie zawodowe?

JR: Ukończyłem studia informatyczne na wydziale matematyki i fizyki w Szczecinie oraz studia ekonomiczne na wydziale nauk ekonomicznych i zarządzania również w Szczecinie. W kwestii doświadczenia zawodowego to pracowałem w węgorzyńskim gimnazjum na stanowisku administracyjnym i w Szczecinie jako grafik komputerowy i specjalista do wydruku cyfrowego. Aktualnie prowadzę firmę informatyczno-fotograficzną, uczę w szkole średniej - w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych oraz w naszej szkole.

M.Dz.: Czym jest dla Pana przedmiot, którego Pan uczy?

JR: Zajęcia techniczne i komputerowe są dla mnie pasją.

M.Dz.: Co dobrego powie Pan o SP w Węgorzynie i jej społeczności?

JR: SP w Węgorzynie znana jest z wysokich wyników nauczania i sportu. Społeczność uczniowska natomiast z życia w zgodnej i miłej atmosferze.

M.Dz.: Jakie jest Pana hobby?

JR: Moje hobby to fotografia i podróże.

M.Dz.: Gdyby wygrał Pan 100 000 zł, co by Pan z nimi zrobił?

JR: Taką kwotę wykorzystałbym mądrze. Pewną sumę zainwestowałbym w siebie, część rozdałbym rodzinie, a za pozostałe pieniądze otworzyłbym własne studio fotograficzne.

M.Dz.: Jakie ma Pan plany na rok szkolny 2012/2013?

JR: Zawodowo – chciałbym dobrze przygotować uczniów naszej szkoły do konkursu ruchu drogowego i testów teoretycznych oraz praktycznych na kartę rowerową. Prywatnie - planuję pojechać na wycieczkę w ciepłe kraje.

M.Dz.: Dziękujemy za rozmowę



KRZYŻÓWKA

mama dla babci	po fa na gamie	linijka w kształcie trójkąta	młoda owca	dom pszczoł	podoczepliane do lokomotywy
po 7	10			9	inaczej motocykl
szkolny 2012/13		3	do zucia i skakania		
Ozdoba na ucho nie kolczyk					
	co podajemy		mały kot	nazwa dźwięku po mi	
powstaje w hucie					
materiał na szklankę	1	8	5	on i ...	6
maszyna rolnicza				4	najwyższa z kart
mała ulica		sprzedawca energii elektrycznej			nad tą literą kropka
		7	2	dźwięk po la	

H
A
S
Ł
O

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

W
Y
W
I
A
D

Każdy kto do 15 października 2012 r. dostarczy do pani Agnieszki Szymańskiej hasło krzyżówki, weźmie udział w losowaniu nagrody, którą będzie wywiał.

WYDARZYŁO SIĘ WE WRZEŚNIU !!!

JAK KLASA 4B SPRZĄTAŁA ŚWIAT?!

15 września odbyło się „Sprzątanie Świata”. Nasza klasa, czyli 4b wzięła w tym udział. Mieliśmy sprzątać ulicę Grunwaldzką, ulicę Sosnowskiego, ulicę Drawską i promenadę. Na początku dostaliśmy rękawiczki i worki na śmieci oraz ulotki. Staraliśmy się dokładnie zbierać śmieci. Nie mogliśmy zbierać: strzykawek, bandaży oraz roztluczonych butelek. Nie mogliśmy ich zbierać, żeby się nie ukuć albo nie skaleczyć. Na koniec poszliśmy na promenadę gdzie było ognisko. Na ognisku piekliśmy kiełbaski. Później zaczął padać deszcz i niestety musieliśmy iść do szkoły. Miejscowi poszli do domu, a dojeżdżający poszli do Sali przyrodniczej na film Pt.”Shrek”.

Nikola Kubik, 4b



Rozpoczęcie akcji
„Sprzątanie świata”

Zakończenie sprzątania przy
ognisku



PASOWANIE KLAS PIERWSZYCH FOTOREPORTAŻ





